

JANUSZ DYŁ SAC

SIEDEMNASTOWIECZNE DRUKARNIE WIELKOPOLSKIE  
NA RZECZ KSIĄŻKI RELIGIJNEJ

## 1. DRUKARNIA AKADEMICKA W POZNANIU

W 1518 r. biskup Jan Lubrański położył podwaliny pod budynek kolegium na Ostrowie Tumskim i tym samym rozpoczął bogatą historię poznańskiej szkoły, znanej jako Akademia Lubrańskiego<sup>1</sup>. Przez cały czas swojego istnienia, tzn. do października 1780 r., uczelnia prowadziła ożywioną działalność. Program studiów Lubranscianum ustalono, korzystając z tradycji nauczania w Akademii Krakowskiej, która poznańską uczelnię traktowała jako filię. Akademia Lubrańskiego nigdy nie spełniała ani wymagań *sensu stricte* szkoły wyższej, ani też zwykłej szkoły średniej, dlatego można ją sklasyfikować jako rodzaj gimnazjum akademickiego<sup>2</sup>.

Własną drukarnię Akademia Lubrańskiego uzyskała dopiero po 170 latach swojego istnienia, kiedy 22 listopada 1689 r., po śmierci ostatniego właściciela, ks. Wojciecha Laktańskiego, przejęła starą drukarnię Wolrabów. Do mo-

---

Ks. dr JANUSZ DYŁ SAC – adiunkt Katedry Dziejów Teologii Instytutu Historii Kościoła KUL; adres do korespondencji: al. Warszawska 31, 20-803 Lublin; e-mail: dyslac@batory.plo.lublin.pl.

<sup>1</sup> K. M a z u r k i e w i c z, *Początki Akademii Lubrańskiego w Poznaniu (1519-35). Przyczynek do dziejów rozwoju nauk humanistycznych w Polsce*, Poznań 1921; A. W e i s s, *Akademia Lubrańskiego*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin 1985, kol. 215-216; t e n ż e, *Studium teologii w Akademii Lubrańskiego (1519-1572)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, red. M. Rechowicz, t. 2: *Od Odrodzenia do Oświecenia*, cz. 2: *Teologia neoscholastyczna i jej rozwój w Akademii i szkołach zakonnych*, Lublin 1975, s. 31-39.

<sup>2</sup> Z. S k o r u p s k a, *Życie umysłowe i literackie do 1793 r.*, [w:] *Dziesięć wieków Poznania*, red. K. Malinowski, t. 2, Poznań 1956, s. 56.

mentu wejścia w posiadanie tłoczni poznańska szkoła korzystała najpierw z oficyn krakowskich, następnie, od 1578 r., z Wolrabowskiej, szczególnie w latach 1609-1624 Jana Wolraba II, z kolei w latach 1636-1652 – Wojciecha Regulusa, a między 1620 i 1624 r. – Jana Rossowskiego<sup>3</sup>

Nowacki mylnie przypuszcza, że Drukarnia Akademicka tłoczyła od 1684 r.<sup>4</sup> Wiadomo, że oficyna pod taką nazwą wydawała swoje prace pod koniec 1689 r. i z całą pewnością we wcześniejszym okresie spod jej prasy nie wyszedł ani jeden druk. Dowodem na to było kazanie dominikanina Piusa Solarego pt. *Królewskie sprzysiężonej z cnotą mądrości klejnoty... złożone przy dorocznej uroczystości bł. Jana Kantego... kazaniem panegirycznym w kościele poznańskim Najświętszej [Marii] Panny... ogłoszone...* Usankcjonowanie prawne przejęcia drukarni przez Akademię zachowały pod datą 22 maja 1691 r. księgi konsystorza poznańskiego. Warsztat typograficzny na Ostrowie Tumskim działał aż do 1780 r.<sup>5</sup>

Ostatnim drukiem wydanym pod zarządem Barbary Wolrabowej była książeczka Zachariasza Barthy *De epidemia sive febre pestilentiali et maligna*, prawdopodobnie wydana na początku 1598 r., co sugeruje data umieszczona w przedmowie 5 listopada 1597 r. Kolejny druk, jakim była mowa powitalna do Jana Tarnowskiego, który obejmował biskupstwo poznańskie, sygnowali już dziedzice Wolraba, chociaż tłoczył ją Marcin Bernbroch<sup>6</sup>. Do r. 1604 lub nawet do 1610 r. warsztat Barbary mieścił się, pomimo śmierci właścicielki, w budynku „starej szkoły” przy ul. Dziekańskiej, chociaż, jak wynika z dokumentów, kapituła zezwoliła jej tylko na dożywotnie użytkowanie gmachu<sup>7</sup>

Z całą pewnością od 1598 r., po śmierci Barbary Wolrabowej, drukarnią kierowali spadkobiercy, ponieważ ukazywały się druki z podaną firmą „In officina Ioannis Wolrabi”<sup>8</sup>. Zachowano dotychczasowy kierunek produkcji wydawniczej, a drukarnia tłoczyła książki przede wszystkim dla jezuickiego kolegium. Do prac przeznaczonych dla tej szkoły należały *Parvus cathechis-*

<sup>3</sup> *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, red. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, J. Sójka, t. 3, cz. 1, Wrocław-Warszawa 1977, s. 17-19 (dalej: DdP).

<sup>4</sup> J. N o w a c k i, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 1-2, Poznań 1956-1964, s. 690.

<sup>5</sup> Zob. J. C h o j n a c k i, *Firmamentum lumine sapientiae orbem christianum ex ornans... Thomas Aquinas... reliquiarum introductionis die... orationis stylo... demonstratum*, 1695; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Polonica wieku XVII*, t. 1: A-C, oprac. B. Górka, W. Tyszkowski, Wrocław 1991, poz. 1126 (sygn. XVII-15026), (dalej: BOs); zob. K. E s t r e i c h e r, *Bibliografia polska*, t. 14, s. 195 (dalej: E).

<sup>6</sup> DdP, s. 280.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Tamże, s. 284.

*mus catholicorum...*, czyli *Mały katechizm* z 1597 r. Piotra Kanizjusza oraz oratorskie i poetyckie teksty studentów, adresowane do dostojników świeckich i kościelnych, a także różne szkolne dysputacje, np. znajdujące się w posiadaniu Biblioteki Narodowej *Assertiones ex universa logica. Defendet Petrus Kościelecki m Coll. Posnaniensi S. I. praeside M. Bembo* z 11 lipca 1599 r.<sup>9</sup>

W licznych publikacjach autorstwa Powodowskiego, Jungi, Ostrowskiego, Lili, Emporyna, Panaetiusa polemizowano z innowiercami i pisarzami antyjezuickimi. Prace obrońców katolicyzmu kierowano przeciwko unitarianom oraz nowochrzcieńcom, a zwłaszcza Socynowi, np. *Refutatio examinationis Fausti infausti Socini...* Stanisława Ostrowskiego z 1594 r., a także przeciwko członkom pobliskiej gminy w Śmiglu<sup>10</sup> Prymas Stanisław Karnkowski chwycił za pióro, aby dołączyć do sporu z arianami, co zaowocowało w 1597 r. dziełem *Messiasz albo kazania o upadku i naprawie rodzaju ludzkiego...*, zadedykowanym królowi Zygmuntowi III<sup>11</sup>. W niektórych egzemplarzach, prawdopodobnie przeznaczonych dla dostojników, powielono na odwrocie karty tytułowej miedzioryt na całą stronę z herbem Wazów<sup>12</sup>.

W 1600 r. ukazało się wiele replik na pisma Erazma Glicznera i działaczy reformacyjnych z Wielkopolski i sąsiadujących z nią terenów. Między innymi ogłoszono prace Emporyna *Excepcia przeciw jadowity Appellaczej Erasmsa Glicznera*, B. Panaetiusa *Receptę na Tanatomachię Piotra Artomiusa*, Piotra Skargi *Upominanie dla Ewangelików...* z 1593 r.<sup>13</sup>

Z tłoczni „Dziedziców” korzystali m.in. dominikanie, którzy wydrukowali dwie dysputacje; M. Ciraniusa w 1596 r. i Gabriela Olewińskiego przeprowadzoną na synodzie prowincjonalnym w Płocku w 1598 r. Jednak drukarnia nastawiona była przede wszystkim na zaspokajanie potrzeb władz kościelnych. To tutaj drukował swoje prace prymas Karnkowski, również o charakterze politycznym, np. *Sententia albo zdanie... o odjeździe Króla Jego Mości do Szwecji na Sejmie Warszawskim ...* z 1593 r., *Exorbitancje i naprawa koła poselskiego* (1596), *De primatu Regni Polomae* (1593). Niepewne jest autorstwo trzykrotnie wydawanej (dwa razy w 1595 r. w Poznaniu i Krakowie,

<sup>9</sup> Biblioteka Narodowa XVI. F. 899.

<sup>10</sup> Zob. H. P o w o d o w s k i, *Weryfikacja disputacyjnej Wtorey śmigiełskiej*, Poznań 1594.

<sup>11</sup> Biblioteka Narodowa XVI. F. 652.

<sup>12</sup> A. K a w e c k a - G r y c z o w a, *Przyczynek do biografii Stanisława Szafranca*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 17(1972), s. 64.

<sup>13</sup> DdP, s. 281.

ponownie w 1596 r. w Poznaniu) broszury *Deliberacja o społku i związku Korony Polskiej z pany chrześcijańskimi przeciwko Turkowi...*<sup>14</sup>.

Na potrzeby Kościoła tłoczono takie pozycje, jak *Rubricella Gnesnensis ad a. 1594*, której fragmenty odnalazł Piekarski, lub uchwały synodu gnieźnieńskiego odbytego pod przewodnictwem Karnkowskiego 29 marca 1593 r. Należy przypuszczać, że rubrycele przygotowywano również dla innych lat, jednak współcześnie nie znamy żadnej z nich.

W drukarni ukazywała się również publicystyka, np. *Pożegnanie odnowione króla nawarskiego...* z 1596 r.<sup>15</sup>, oraz utwory literackie, jak zbiór poetycki Adama Czahrowskiego *Treny i rzeczy rozmaite...*, którego wydanie z 1597 r. charakteryzowało się tak niskim poziomem technicznym, że autor zamierzał zniszczyć nakład i prawie natychmiast rozpoczął zabiegi o nową edycję we Lwowie<sup>16</sup>

Obowiązek kontrolowania drukarza borykającego się z różnymi trudnościami wydawniczymi przyjęli jezuici i przedstawiciele kleru w zakresie swoich publikacji. Przypuszczalnie nad całością działalności oficyny czuwał nadzorca drukarni ks. Jan Dziekczyński. O pracy warsztatu dobrze świadczą dołączone do niektórych tekstów erraty<sup>17</sup>

Ogółem w latach 1592-1602 w drukarni Barbary Wolrabowej i dziedziców wydano 45 druków w 566 arkuszach, z czego w języku polskim 15, pozostałe w języku łacińskim. Liczba jest sporna, ponieważ autorzy *Drukarzy dawnej Polski* odrzucili cztery tytuły uwzględniane przez Wojciechowską, tj. S. Karnkowskiego *De ratione eligendorum regum Poloniae...*<sup>18</sup> i *Kościół S. katolickiego naukę*<sup>19</sup>, oba z 1593 r., A. Possevina *Capita*<sup>20</sup> z 1594 r. oraz A. Bzowskiego *Rosarium...*<sup>21</sup> Natomiast dołączono *Assertiones...* Kościeleckiego z 1599 r. Wymienione druki odrzucono, ponieważ ich istnienia nie potwierdził nie tylko centralny katalog druków w Bibliotece Narodowej,

<sup>14</sup> Por. K. P i e k a r s k i, *Katalog Biblioteki Kórnickiej*, t. I: *Polonica XVI w.*, Kraków 1929, poz. 349; M. W o j c i e c h o w s k a, *Z dziejów książki w Poznaniu w XVI w.*, Poznań 1927, s. 326.

<sup>15</sup> Zob. W o j c i e c h o w s k a, dz. cyt., s. 327.

<sup>16</sup> DdP, s. 282.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Zob. W o j c i e c h o w s k a, dz. cyt., nr 92.

<sup>19</sup> Tamże, nr 94.

<sup>20</sup> Tamże, nr 101.

<sup>21</sup> Tamże, nr 116.

ale także Estreicher podaje je w wątpliwość<sup>22</sup>. Rozpatrując wszelkie informacje o liczbie druków wydanych w tłoczni, trzeba zaznaczyć znaczny spadek wydajności zakładu po śmierci Wolraba. Zestawienie produkcji wydawniczej poznańskiej oficyny w latach 1592-1602 podają *Drukarze dawnej Polski*<sup>23</sup>. W 1594 r. zasób typograficzny oficyny wzbogacono o czcionkę hebrajską. Z drukarnią współpracował, co najmniej do 1600 r., Marcin Bernbroch (daty życia nieznane), który sygnował jako Petrus Lilia tekst *Ad Ioannem Tarnowski oratio*. Po opuszczeniu drukarni Wolraba prawdopodobnie handlował książkami<sup>24</sup>. Towarzystwem sztuki drukarskiej w zakładzie na Ostrowie Tumskim był również Hieronim Weigel (zm. 1598), protestant<sup>25</sup>.

Jan Wolrab II, spadkobierca Jana Wolraba I i Barbary, swoją karierę drukarską rozpoczął w Kaliszu, gdzie pracował w latach 1602-1604/05. Po sprzedaniu kaliskiej drukarni za 330 złp Wojciechowi Gedeliuszowi i jego żonie Annie przeniósł się najprawdopodobniej do Poznania i podjął pracę w warsztacie typograficznym swojego brata, Marcina, który firmował edycje w latach 1603-1606<sup>26</sup>.

Pierwsze druki podpisane przez Jana Wolraba II pochodziły z 1609 r. Były to pieśni weselne karmelity Dawida Alberta Grymzy<sup>27</sup>. Fakt ten świadczy o przejęciu praw do warsztatu od Marcina Wolraba i całkowitym usamodzielnieniu się Jana<sup>28</sup>. Wydawnictwa jego oficyny, która pracowała do 1629 r., ukazywały się także z informacją „ex Molybdographia Ioannis Wolrabi”. Nowy właściciel przeniósł zakład typograficzny do lewobrzeżnego Poznania pod jurysdykcję miasta królewskiego i dlatego korzystał z tytułu „civis Posnaniensis”. Drukarnia nie posiadająca przywileju ogólnego działała do 1619 r. Produkcja oficyny Jana Wolraba II to prawie w połowie panegiryki<sup>29</sup>. Spośród

---

<sup>22</sup> DdP, s. 283.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Por. W o j c i e c h o w s k a, dz. cyt., s. 36; Cz. P i l i c h o w s k i, *Z dziejów produkcji, handlu i kultury książki w Poznaniu u schyłku XVI w. (1570-1595)*, „Przegląd Zachodni”, 9(1953), nr 11-12, s. 664.

<sup>25</sup> DdP, s. 261.

<sup>26</sup> Tamże, s. 285.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Tamże, s. 286.

<sup>29</sup> Zob. BOs, poz. 100, 140, 172, 516, 1129, 1139, 1318, 1422, 1425, 1429, 1472. Z teologicznych były: z 1613 r. – A l v a r e z d e P a z D i e g o, *O wykorzeniu złego y o pomnożeniu dobrego ksiąg pięcioro, abo nauk duchownych tom wtory, z łacińskiego na polski ięzyk przetłumaczony...* (sygn. XVII-1724); *Trzy tractati duchowne teraz z łacińskiego na polskie nowo przelożone* (sygn. XVII-1725; XVII-8034; XVII-1726); z 1614 r. –

70 zachowanych druków 40 zostało napisanych w języku łacińskim. Wydawnictwa, czasami w formie wiersza, stanowiły zbiory tekstów autorów z Lubrancianum i kolegium jezuickiego oraz prace pojedynczych pisarzy, np. Jana Karola Dachnowskiego, bakałarza filozofii; Grzegorza Czaradzkiego, pisarza kancelarii koronnej; Jana Piórowica, nauczyciela synów wojewody rawskiego Grudzińskiego; Hieronima Hincze, studenta Lubrancianum, i innych. Panegyryki adresowano do możliwych rodów: Glińskich, Grzymułtowskich, Przyjemskich, Mielżyńskich, a szczególnie Opalińskich<sup>30</sup>.

Wśród druków wychodzących z tłoczni Jana Wolraba II znajdujemy poświęcone aktualnym wydarzeniom, szczególnie wojnie interwencyjnej przeciwko Moskwie. Sukcesy wojenne opisano np. w utworach Jana Hofmańskiego *Porażce cudownej wojska moskiewskiego u stolicy otrzymana lub Wojnie Smoleńskiej Przytem wyprawa, ciągnienie, powód wzięcia Moskwy do tego i szturm u Smoleńska szczęśliwy 13 Czerwca 13 Roku 1611 odprawowany...*, rymowanej kronice nieznanego ani Estreicherowi, ani Wojciechowskiej<sup>31</sup> Oczywiście to jeden z wielu przykładów.

Na początku XVII w. w Poznaniu znajdowały się zbory różnych odłamów innowierczych: Braci Czeskich i luteranów. Jednak w czasach kontrreformacji dążono do zmuszenia dysydentów, by opuścili Poznań. W tym celu uciekano się do drastycznych metod i niszczone zbory, nie pozwalając ich odbudować. Prowadzono również ostre dyskusje w różnych tekstach. Odbijano

---

A n z e l m z C a n t e r b u r y, *Elucidarius dialogus ... Haec postrema editione sumptibus et industria Ioannis Wolski illustratus et auctus* (sygn. XVII-2004); z 1615 r. – J a n B i e s i e k i e r s k i, *Kościół nowotny prawdziwym kościołem być może, kazanie na s. Jendrzeja w kościele s. Marii Magdaleny w Poznaniu miane...* (sygn. XVII-1096); z 1628 r. – J a c e k C h o r y ń s k i, *Wieczność sławy y nieśmiertelney pamiątki Adama Sędziwoja Czarnkowskiego, wojewody lenczyckiego albo kazanie* (sygn. XVII-2113); z 1629 r. – C y p r i a n C h r z ą s t o w s k i, *Kazanie przy oddaniu ostatniej postugi ciała Andrzeja Drzewickiego...* (sygn. XVII-2458); z 1626 r. – A n t o n i u s C o r d u b e n s i s, *Additiones brevissimae resolutionis sive explicationis liter alis regulae d. Francisci ad litteram observandae...* (sygn. XVII-1964); G r z e g o r z C z a r a d z k i, *Juridica novella seu constitutiones et statuta omnia praxi iudicariae obvia, ab anno 1550 ad moderni temporis usq. Tractum compendiose concinnata* (sygn. XVII-1791; XVII-8272; XVII-1568); *Proces sądowy polski prawa koronnego z 1614 r.* (sygn. XVII-15476); z 1613 r. – R i t h m y o p o r o d z e n i u p r z e n a c z y s t y m B o g a r o d z i c e P a n n y M a r y e y (sygn. XVII-7959); z 1628 r.: S t a n i s ł a w C z y r z l i e c k i, *Symbola laudatae coniugis abo konterfety małżonki na szesliwe wesele Stanisława Pogorzelskiego z Helzbietą Gaiewską ... oddane* (sygn. XVII-2122).

<sup>30</sup> DdP, s. 286.

<sup>31</sup> Unikat w Bibliotece Narodowej, sygn. XVII. 3. 15319.

*Zwierciadło saskie* Marcina z Klecka (1610), skierowane przeciwko innowiercom, w broszury Ambrożego Jasciusa i Mikołaja Aleksandra Ramułta uderzały w ministrów, Mikołaja Symacha i Samuela Dambrowskiego<sup>32</sup>. Ataki na duszpasterzy protestanckich zmuszonych do opuszczenia Poznania miały zapobiec ich powrotowi do miasta<sup>33</sup>

Jako efekt sporu z protestantami, toczącego się nie tylko na stronach różnych wydawnictw, ukazały się broszury prezentujące stanowisko katolików w sprawie niszczenia zborów. Pierwsza z nich to praca Kaspra Happa, sufragana i proboszcza poznańskiego, *O zborze heretyckim w Poznaniu krótki rozsądek...* z 1615 r., a także, prawdopodobnie tego samego autora, *Obrona Rozsądku o niedopuszczeniu budowania heretyckiego zboru w Poznaniu, w którym dawają się przyczyny, dla których JMX Biskup słusznie Heretykom zboru w Poznaniu budować zakazał i zakazać jest powinien*, wydana w 1616 r.<sup>34</sup>

Wśród druków wychodzących spod prasy Wolraba znajdują się również podręczniki, dysertacje szkolne oraz utwory o tematyce religijnej. Do tych ostatnich można zaliczyć *Widok stateczności japońskiej*, bogaty w szczegóły geograficzne i obyczajowe opis męczeństwa kilku wyznawców chrześcijaństwa w Japonii, ogłoszony w 1625 r.<sup>35</sup> Do prac o charakterze teologicznym, które ukazały się w oficynie Wolraba, należały *Trzy traktaty duchowne...* Franciszka Ariasa z 1610 r. oraz rozważania *O ćwiczeniu w chrześcijańskiej doskonałości...* B. Rossignoliusza z 1612 r. W 1625 r. kosztem Jana Wolskiego opublikowano dziełko nieznanego autora pt. *Elucidarius dialogicus omnibus sacrae theologiae studiosis perutilis et necessarius...* Nakładem Jana Wolraba wyszła w 1624 r. broszura *Brevis relatio proces s ionis Romae celebratae...*, napisana po stłumieniu powstania czeskich innowierców i opisująca męczeńską śmierć pięciu Persów nawróconych przez karmelitów bosych<sup>36</sup> Na tym druku umieszczono adres, zakończony słowami: „Ioannes Wolrab Typographus Posnaniensis”, do Walentego Szczawińskiego, archidiacona uniejowskiego, sekretarza królewskiego<sup>37</sup>

---

<sup>32</sup> Przedruk broszury M. A. Ramułta znajduje się w pracy Z. Nowaka *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa w Polsce XVII w.* (Gdańsk 1968).

<sup>33</sup> DdP, s. 287.

<sup>34</sup> M. K o r o l k o, *Klejnot swobodnego sumienia*, Warszawa 1974, nry 47 i 49.

<sup>35</sup> DdP, s. 289.

<sup>36</sup> Tamże, s. 292.

<sup>37</sup> Tamże, s. 293.

Współczesna wiedza notuje 147 druków o łącznej objętości ok. 1500 arkuszy, które ukazały się w drukarni Jana Wolraba<sup>38</sup>; 77 z nich to teksty polskie, pozostałe łacińskie. Ze statystyki wynika, że w warsztacie w Poznaniu rocznie wydawano siedem pozycji, a więc mniej niż Jan Wolrab I. Jednak niewątpliwie po śmierci ojca syn wyprowadził warsztat z impasu i wydawał druki o dużej różnorodności tematyki, zarówno religijnej, co wynikało z jego współpracy z Kościołem, zakonem jezuitów i innymi, jak i świeckiej. Te ostatnie łączyły się z wydarzeniami historycznymi lub były to traktaty, podręczniki, prace na tematy wojskowe itp.<sup>39</sup>

W latach 1620-1624 w Poznaniu pracowała oficyna Jana Rossowskiego<sup>40</sup> Mógł ją uruchomić dzięki pomocy materialnej mieszczan poznańskich. Działalność wydawnicza Rossowskiego, który w drastyczny sposób konkurował z Wolrabem, tak że obaj stawali przed sądem miejskim, zachwiała pozycją tego drugiego. Ostatecznie J. Rossowski na początku 1624 r. przeniósł się do Warszawy<sup>41</sup>.

Po śmierci Jana Wolraba II produkcja warsztatu gwałtownie spadła i w konsekwencji w latach 1630-1636 spod pras wyszły zaledwie cztery druki. Początkowo zakład próbowano wydzierżawić, między innymi Walerianowi Jerzemu Piątkowskiemu z Krakowa. Po zerwaniu z nim w 1635 r. umowy dzierżawnej w 1636 r. drukarnię po Wolrabach w bliżej nie znanych okolicznościach przejął na własność Wojciech Regulus (1636-1652)<sup>42</sup>, który nie był drukarzem z zawodu, ale miał wykształcenie, utrzymywał kontakty z Akademią Lubrańskiego i poznańskim duchowieństwem. Najstarsze wydawnictwa, które ukazały się z adresem wydawniczym „Drukarnia Wojciecha Regulusa”, są datowane w 1636 r.<sup>43</sup>

<sup>38</sup> Ich zestawienie tamże, s. 290.

<sup>39</sup> Tamże, s. 289.

<sup>40</sup> DdP, T. 2: *Mazowsze*. Zob. BOs, poz. 1194, 1418, 1424 i 1426; z 1623 r.: *T e o d o r C i e l e c k i, L u d w i k C i e l e c k i, Exercitium rhetoricum in quaestionem politicam...* (sygn. XVII-2357); *M a c i e j C z a p l i c, Podarek na sławne wesele Stephana Zabinskiego y Anny Chrosciewskiej* (sygn. XVII-1189); z 1620 r. *Paratitla statut i Herbur-tani in usum fori controversi edita* (sygn. XVII-15476); z 1629 r. *Proces sądowy ziemskiego prawa koronnego...* (sygn. XVII-15705).

<sup>41</sup> DdP, t. 1, s. 286.

<sup>42</sup> Tamże, s. 210-211.

<sup>43</sup> Zob. *Bina gratulatio in primo ad cathedralem ingressu ... Andreae Szoldrski ... episcopi Posnaniensis* [po 2 grudnia] 1636; BOs, poz. 658 (sygn. XVII-2354); E, t. 17, s. 299 (J. Gowarzewski); *Casus Sanctae Sedi Apostolicae ac ordinariae tam ex iure quam consuetudine reservati*, 1638; poz. 1040 (sygn. XVII-2877); E, t. 14, s. 84; *M a r c i n B l e d z e w s k i,*



Nowy właściciel na pewno korzystał z zasobu typograficznego, materiału zdobniczego i ilustracyjnego Wolrabów. Jednak do obsługi drukarni zatrudnił Pawła Böttchera<sup>44</sup>, Piotra Mellerera<sup>45</sup>, Szymona z Kobylnicy<sup>46</sup> i Wojciecha Młodujewicza<sup>47</sup>. W drukarni Wojciecha Regulusa w ciągu szesnastu lat działalności ukazały się co najmniej 122 druki o łącznej objętości ok. 900 arkuszy, tzn. każdego roku spod pras wychodziło osiem pozycji, z czego większość w formacie 4° Prac w języku łacińskim było 90, w języku polskim – 24, siedem po łacinie i po polsku oraz jeden trójjęzyczny: po polsku, po łacinie i po niemiecku<sup>48</sup>.

Charakter i tematy ukazujących się prac były bardzo różnorodne, począwszy od 52 panegiryków (w tym 22 epicedia i pięć epitalamiów), w większości, bo aż 37, w języku łacińskim, poprzez rozprawy, propozycje i konkluzje dysput (22 tytuły) do literatury dewocyjnej, literatury prawniczej i liturgiki. Literaturę teologiczną, utwory hagiograficzne, programy sztuk teatralnych, literaturę ekonomiczną, medyczną i polityczną reprezentowało najmniej utworów. Do najwartościowszych pozycji należały teksty prawnicze, szczególnie praca Daniela Wisnera z 1639 r. *Tractatus brevis de extra magis, lamiis veneficis aliisque malefactoribus a consociis suis in quaestionibus seu torturis naminatis, inculpatisque et utrum cognito horum criminum spectat ad forum spirituale, an seculare, an mixtum* oraz z tego samego roku *Czarownica powołana albo krótka nauka i przestroga z strony czarownic zebrana z rozmaitych doktorów dla ochrony i poratowania sumienia osobliwie na takie sądy wysadzonych ...*, której autorstwo przypisuje się Regulusowi. Jednak dedykacja z 4 kwietnia 1639 r. dla burmistrzów, rajców Kościana i Grodziska wskazuje, że autorem jest anonimowy, ale biegły w prawie, przyjaciel wydawcy<sup>49</sup>.

Godną odnotowania pracą jest również *Casus sanctae sedi apostolicae ac ordinariae tam ex iure quam consuetudine reservati...*, odbity przez Regulusa w 1638 r., a zawierający spisy grzechów, które może odpuścić papież i które

---

*Synopsis philosophica, Posnaniae in Collegio Lubransciano ... sub felicibus auspiciis ... Andreae Szoldrski ... episcopi Posnaniensis erudito labore ingeniis, publicae ad disputandum proposita...* [przed 16 maja 1645]; poz. 692 sygn. XVII-15778); E, t. 13, s. 165.

<sup>44</sup> Por. DdP 3, 1, s. 41.

<sup>45</sup> Por. tamże, s. 168.

<sup>46</sup> Tamże, s. 240-241.

<sup>47</sup> Tamże, s. 170-173.

<sup>48</sup> Tamże, s. 211.

<sup>49</sup> Tamże, s. 212-213.

może odpuścić biskup. O ważności poruszanych kwestii świadczy czterokrotne wydanie tej publikacji w Poznaniu w latach 1636-1689.

Ostatnim drukiem wydanym „Posnaniae, In Officina Typographica Alberti Reguli” był *Triumphus virtutis... Ioannis Branecki...* z 1652 r. Regulus zajmował się także rozprawdaniem wydawnictw, w tym nieznanymi z jego produkcji rubrycel<sup>50</sup>. Nie ulega wątpliwości, że charakteryzował się wielkim zmysłem organizacyjnym i okazał się znakomitym wydawcą i nakładcą<sup>51</sup>. Jego zasługi dla nauki i książki wyeksponowano w epitafium: „[...] de lithereis et libris optime meritis et typo fovit scientiam [...]”<sup>52</sup>. Po śmierci Wojciecha Regulusa drukarnię prowadziła wdowa i dziedzice aż do 1675 r.<sup>53</sup>, w którym to 25 kwietnia ukazały się pierwsze druki Wojciecha Regulusa Młodziejewicza. Jednak Regina Regulusowa była dożywotnią właścicielką tłoczni. Prawdopodobnie zatrudniała fachowców, którzy dbali o utrzymanie zakładu, natomiast z całą pewnością kierownictwo techniczne sprawował Wojciech Młodziejewicz. W drukarni pracowali: Szymon z Kobylnicy<sup>54</sup>, przypuszczalnie Wojciech Cienielwicz<sup>55</sup>, Paweł Böttcher<sup>56</sup> oraz typograf o inicjałach P. T.<sup>57</sup> Pod firmą „Wdowy i Dziedziców Wojciecha Regulusa” opublikowano w latach 1652-1675 co najmniej 66 druków. Liczba ta nie uwzględnia nie zachowanej produkcji z 1656 i 1659 r. 35 prac wyłoczono

<sup>50</sup> Tamże, s. 215-216.

<sup>51</sup> Tamże, s. 191.

<sup>52</sup> Tamże, s. 210.

<sup>53</sup> Zob. *Annulus in flumen Lubomirscionum coniectus, feliciorum quam Polycratis manu... Feliciani Potocki magno Palatini Cracoviensis dum Christinam Lubomirska ritu patrio aeternum sibi desponsaret* 1661; BOs, poz. 132 (sygn. XVII-15652); E, t. 15, s. 136 (Felicjan Potocki); *Heronim Czacki, Sławna wysokich cnót korona... Jadwiga... Rogalińska na żałobnym katafalku objaśniona...* [po 18 marca 1652]; poz. 1417 (sygn. XVII-4011); E, t. 14, s. 504; *Jacek Bienięda, Precent duchowny w różnych chwalebnej mądrości życia pierwszego męczennika Szczepana świętego wyjęty...* 1665; poz. 512 (sygn. XVII-4897); E, t. 13 s. 92; *Korwin dla wdzięcznego y Bogu przyjemnego głosu pierścieniem złotoszczesliwej wieczności nasycony w osobie Iana Kazimierza Krasińskiego, podskarbiego w. Koronnego pogrzebowym kazaniem, ... pokazany...* [po 2 marca 1670]; poz. 727 (sygn. XVII-5181; XVII-5191); E, t. 13, s. 243; *Messis luctuosa cum dolentissimo funere Matthiae Krzycki, canonici Posnaniensis deportata* [po 18 lipca] 1678; poz. 1357, sygn. XVII-16026, XVII-19143); E, t. 14, s. 480; J. A. Kosciński, J. Szczępaniec, *Rękopiśmienne dedykacje autorskie XVI-XVIII w. w zbiorach starych druków Biblioteki Ossolineum*, „Ze skarbcza kultury”, 1964, z. 16, s. 19.

<sup>54</sup> DdP, s. 240-241.

<sup>55</sup> Tamże, s. 47.

<sup>56</sup> Tamże, s. 41.

<sup>57</sup> Tamże, s. 242.

w języku łacińskim, 21 po polsku i 10 polsko-łacińskich. Większość (44) wydrukowano w formacie 4° Drukowane teksty to przede wszystkim panegiryki, które stanowiły 41% produkcji, i literatura dewocyjna, obejmująca 36% wydawnictw.

Regina Regulusowa zmarła przypuszczalnie w kwietniu 1675 r. Kontrola nad drukarnią przeszła w ręce wykonawców zapisu, którzy po spisaniu w porozumieniu z poznańską kapitułą 24 stycznia 1676 r. umowy sprzedaży-kupna przekazali zakład Wojciechowi Młodujewiczowi<sup>58</sup>. Nie wiemy, kiedy urodził się nowy właściciel drukarni w Poznaniu. Zmarł prawdopodobnie w Ostrówku niedaleko Poznania w kwietniu 1679 r. Wojciech Młodujewicz, z krótką przerwą w r. 1651, kiedy przebywał w Kaliszu jako dzierżawca drukarni Collegium Societatis Jesu, swoje życie zawodowe spędził w Poznaniu. Jednak źródła nie potwierdzają pobytu drukarza w tym mieście w latach 1644-1647, ponieważ nie notują ani jednego wydawnictwa opatrzonego adresem wydawniczym z pełnym imieniem i nazwiskiem, ale wyłącznie z inicjałami A. M. Zachowały się na ostatniej stronie druku J. Castannizy *Pugna spiritualis...* z 1644 r., wydanego u Wojciecha Regulusa, oraz w tekście Franciszka Spee *Cautio criminalis...*<sup>59</sup>

„Albertus Młoduiewicz Typographus Posn.” oficjalnie wystąpił w Poznaniu 30 grudnia 1651 r., aby poświadczyć przed konsystorzem poznańskim pochodzenie Macieja Przełęczdzkiego. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach typograf przybył z Kalisza do Poznania, ale z całą pewnością przebywał tam, gdy działała „Drukarnia Wdowy i Dziedziców Wojciecha Regulusa”. Dowodzi tego zapis: „Drukował Woyciech Młoduiewicz”, umieszczony na niektórych drukach z lat 1652, 1661-1662, 1664-1667, 1669, 1672-1675. Pierwszy z nich ukazał się w drukarni Młodujewicza z datą 26 kwietnia 1675 r. Był to panegiryk autorstwa Stanisława Kaczkowskiego pt. *Fortuny niestatecznej obrotne koło...* Jest to jednocześnie rok, kiedy – jak wiadomo – tłocznia po Regulusie zgodnie z prawem przeszła na własność Młodujewicza 26 czerwca 1675 r., chociaż bardzo znaczny w niej udział zyskało kolegium rorantystów<sup>60</sup>.

Po przejęciu zakładu nowy właściciel przeniósł go do swojej posiadłości na Ostrówku<sup>61</sup>. Zatrudnił dwóch drukarzy: Stanisława Kubajewskiego<sup>62</sup> i

---

<sup>58</sup> Tamże, s. 216, 171-172.

<sup>59</sup> Tamże, 171.

<sup>60</sup> Por. tamże, przyp. 129.

<sup>61</sup> Tamże, s. 170.

<sup>62</sup> Tamże, s. 149-150.

Stanisława Urbankiewicza<sup>63</sup> Za rządów Młodujewicza w tłoczni nie wprowadzono z powodu śmierci właściciela żadnych innowacji technicznych ani nie uzupełniono zasobu czcionek. Warsztat działał w bardzo trudnych warunkach, ponieważ były to lata wojen. Poza tym w 1677 r. otwarto w Poznaniu drugą drukarnię, prowadzoną przez Collegium Societatis Iesu, co spowodowało odpływ klientów. Oficyna na Ostrówku zaspokajała przede wszystkim potrzeby profesorów Akademii Lubrańskiego. W latach 1657-1679 w oficynie Młodujewicza opublikowano co najmniej 21 druków o ogólnej objętości 90 arkuszy. Wydawnictwa, w dużej części o charakterze panegirycznym (9 tytułów) i dewocyjnym (8 tytułów), były drukowane po łacinie (9), po polsku (11), jedno było polsko-łacińskie. Dorobek oficyny o tematyce pobożnościowej i pochwalnej nie prezentuje wysokiego poziomu ani naukowego, ani literackiego. Epicedium K. J. Cyboniego *Vestigium gloriae immortalis...*<sup>64</sup>, poświęcone pamięci biskupa Stefana Wierzbowskiego, to ostatni druk, który ukazał się w drukarni Młodujewicza, chociaż on sam nie uczestniczył w jego przygotowaniu, ponieważ wcześniej zmarł. Drukarnię przejęła po nim wdowa Anna oraz spadkobiercy. Kontynuowali oni pracę oficyny pod nazwą „Viduae et Haeredum Alberti Reguli Młoduiewicz” lub jako „Drukarnia Wdowy i Dziedziców Wojciecha Regulusa Młodujewicza”<sup>65</sup>. Z nakazu kapituły poznańskiej ks. Wojciech Laktański sprawował obowiązki dyrektora, a Stanisław Kubajewski i Stanisław Urbankiewicz nadal pracowali jako drukarze. Wspólnie złożyli co najmniej dwie pozycje o charakterze teologicznym, których nie notuje *Bibliografia polska* Estreichera. Pierwsza z nich to wydana w formacie 2° *Missae pro defunctis tantum deservientes ex Missali Romano recognito desumptae ad annum usum Ecclesiarum Regni Poloniae* z 1679<sup>66</sup>, druga to wydany w formacie 4° *Rituale sacramentorum ac*

<sup>63</sup> Tamże, s. 246.

<sup>64</sup> *Vestigium gloriae immortalis, quod per... Stephanum... Wierzbowski... episcopum Posnaniensem, Heliconi Lubransciano impressum calore panegyrico adnotavit...*; BOs, poz. 1361 (sygn. XVII-16721; XVII-16716); E, t. 14, s. 481; poz. 1356 (sygn. XVII-16034; sygn. XVII-18324 adl; sygn. XVII-16035) zachowało się dzieło pt. *Inferiae coniugali vero amori parentales ad lugubrem iustorum funebrium pompam ... coniugum ... Ludovici ... Ciswicki, capitanei Staviszynensis consortis Annae Sophiae de Oleśnica elogio funebri deducta* z r. 1678 oraz – z tego samego roku – *Zawód płynący pod żłazgiem serdecznych affektów łodzi przy weselnym akcie Piotra Opaleńskiego, starosty międzyrzeckiego i Katarzyny Przyemskiej, chorożanki kaliskiej oyczystego rythmu applausem uwieńczony*.

<sup>65</sup> DdP, s. 173.

<sup>66</sup> Zdefektowany egzemplarz przechowuje Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy.

*aliarum Ecclesiae caeremoniarum ex decreto synodi provinc. Petricovien, ad uniformem Ecclesiarum Regni Polon, usum recens editum...* z 1679 r.<sup>67</sup>

Wdowa i spadkobiercy zrezygnowali z dalszego prowadzenia warsztatu typograficznego i dlatego kapituła poznańska na sesji generalnej w czerwcu 1679 r. zgodziła się na sprzedanie zakładu, przyznając prawo pierwokupu osobie należącej do kapituły. Podobne zezwolenie, które się nie zachowało, wydała 5 sierpnia 1679 r. Rada Miejska Ostrówka. Jak wiadomo, drukarnię bardzo szybko zakupił za sumę 1800 złp ks. Wojciech Laktański. Umowa kupna jest datowana 26 sierpnia 1679 r., ale zakład rozpoczął funkcjonowanie pod zarządem nowego właściciela już 1 sierpnia tego roku<sup>68</sup>. Ks. Laktański przejął drukarnię wraz z inwentarzem pozostawionym przez Wojciecha Młodujewicza. Funkcjonowała ona od 1 sierpnia 1679 do 28 listopada 1689 r. Pomiędzy uczonymi Bandtkiem, Łukaszewiczem, Estreicherem a Hoffmannem toczył się spór o dokładne daty działalności drukarni. Nieporozumienie wynikało z niezgodnych informacji o czasie wydania niektórych druków, gdyż znajdujemy na nich rok 1648 i kolejne. Ostatecznie kwestię tę wyjaśnił Estreicher, uzasadniając, że Laktański datował swoje prace od daty śmierci Chrystusa, a nie od Jego narodzenia. W konsekwencji np. *Żałobna scena przy żałobnym akcie Michała Adama Zebrzydowskiego...* nosi datę 1649, chociaż Zebrzydowski zmarł w 1682 r.<sup>69</sup>

W latach 1679-1689 w zakładzie typograficznym pod kierownictwem Laktańskiego ukazało się 86 wydawnictw o łącznej objętości ponad 620 arkuszy, z czego ponad 50% produkcji, tzn. 49 pozycji, stanowiły druki w języku łacińskim, 29 – w języku polskim i 8 polsko-łacińskich<sup>70</sup>. Najwięcej, bo 33,

<sup>67</sup> Egzemplarz znajduje się w Bibliotece Kórnickiej PAN (sygn. 11140); Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (sygn. 52500 II).

<sup>68</sup> DdP, s. 153, 174.

<sup>69</sup> Tamże, s. 153.

<sup>70</sup> Zob. K r z y s z t o f J a n C y b o n i, *Amor Nałęczius perfectus ad festa nuptialia Ioannis Stanislai Korzeniewski ac Ursulae a Krzycko...*; BOs, poz. 1353 (sygn. XVII-16502) z 1680 r. oraz z tego roku *Phoenix e divinae cineribus sapientiae divus Thomas Aquinas panegyrica oratione reproductus...*, poz. 1355 (sygn. XVII-16720 i XVII 19144). W 1685 r. wydrukował także dwa dzieła religijne, przechowywane obecnie w Bibliotece Ossolińskich: BOs, poz. 358 i 972 (sygn. XVII-16365 i XVII-6188). Pierwszy to *Pacis oliva speciosa in campis d. Ioannes Cantius in collegiata B. M. Virginis ecclesia Posnaniensi demonstratus*, drugi to dzieło Józefa Cabriniego *Directorium ordinandorum in forma catechismi Cui nunc accessit Epitome sacrorum rituum...* Natomiast w 1686 r. wydał książkę hagiograficzną *Vita servi Dei b. Raphaelis Proszoviani ordinis minorum s. Francisci regularis observantiae Varthae quiescentis in ecclesia eiusdem ordinis miraculis et prodigiis clari*; poz. 937 (sygn. XVII-5507).

wydano utworów panegirycznych. Poza tym wytłoczono 28 utworów dewocyjnych i 9 tytułów z zakresu literatury liturgicznej. Zaledwie 19% to publikacje o innym charakterze; cztery to kalendarze, dwie dysputy i dwa dzieła prawnicze.

Na pewno spośród wydawnictw Laktańskiego należy wymienić godny uwagi przedruk wcześniejszego wydawnictwa W. Regulusa pt. *Czarownica powołana z przy datkiem instructiej świeżo z Rzymu wydanej...* W 1681 r. powiecił satyrę pt. *Mięso opust i rozpusty świata, czarta i ciała w dni Bachusowe pustujących ... Przy tym mody nowe zapustowe...* Natomiast zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem uczczono w 1684 r. pracą J. Boczyłowicza *Sarmatia laureata Joannis III...* W ostatnim roku funkcjonowania warsztatu Laktańskiego opublikowano *Religio ex supresso atheismi errore triumphans, in Collegio Lubransciano Academiae Posnaniensis per nobilem iuventutem academicam scenio ludo producta...* Czteroaktowy udratyzowany tekst z partiami chóralnymi młodzież uczelni wystawiła pod patronatem biskupa Stanisława J. Witwickiego oraz kapituły poznańskiej na scenie Akademii w sierpniu 1689 r. Wydawnictwa mogły ukazać się dzięki różnym nakładcom, np. *Officium na pierwszą szrudę Quadragezmy...* opłaciły w 1684 r. karmelitanek bosc, a *Wielkimi wstawiona cudami w obrazie sławnej kolegiaty szamotulskiej Maria* wytłoczono kosztem duchowieństwa z Szamotuł w 1687 r. Poza dwoma panegirykami: jednym zawierającym *Rituale sacramentum ac aliarum Ecclesiae caeremoniarum*, skierowanym w 1679 r. do biskupa Stefana Wierzbowskiego i wydanym „Posnaniae. In Officina Typographica Viduae et Haeredum Alberti Reguli Młodziejewicz”, i drugim, wykorzystanym w 1680 r. w przedruku *Czarownicy powołanej...* i adresowanym do urzędników miejskich Grodziska, widnieje podpis: „X. Wojciech Laktański Przewielebnej Kapituły Poznańskiej Decretowy i Constistorski Pisarz, Spowiednik Tumski” Przed śmiercią Laktański zapisał drukarnię Akademii Lubrańskiego<sup>71</sup>.

Jak już wspomniano, własną drukarnię Akademia Lubrańskiego uzyskała dopiero po 170 latach swojego istnienia, kiedy 22 listopada 1689 r., po śmierci ostatniego właściciela, ks. Wojciecha Laktańskiego, przejęła starą drukarnię Wolrabów. Oficyna od razu rozpoczęła produkcję wydawniczą, o czym świadczy kazanie *Królewskie sprzysiężonej z cnotą mądrości klejnoty złożone przy dorocznej uroczystości bł. Jana Kantego kazaniem panegirycznym w kościele poznań[skim] Najśw[iętszej] [Marii] Panny ogłoszone...*

<sup>71</sup> DdP, s. 155.

dominikanina Piusa Solarego. Przypuszczalnie po 7 grudnia 1689 r. spod prasy wyszło epicedium Tomasza Jambickiego *Lachrymae vectigales in luctuoso occasu Alberti Laktanski Academiae Posnaniensis benefactoris munificentissim i effusae....*<sup>72</sup>

Akademia Lubrańskiego przeniosła warsztat odziedziczony po Laktańskim do gmachu uczelni, gdzie w trzech pomieszczeniach na parterze budynku zainstalowano tłocznie, składano wydrukowane arkusze i przechowywano nakład. Przejęte po Laktańskim urządzenia drukarni wymagały uzupełnień, napraw, których dokonywano ze środków uzyskiwanych, między innymi z opłat za dzierżawę<sup>73</sup> W końcowym okresie funkcjonowania drukarni teksty tłoczono różnego rodzaju czcionkami, np. nową i starą antykwą, kursywą, parangonem, wersalami, które niejednokrotnie pozyskiwano dzięki przetapieniu zużytych. W oficynie produkowano czerwoną i czarną farbę drukarską. Wydawnictwa wychodzące spod pras Drukarni Akademickiej, o ile nie zlecono ich oprawienia introligatorom z zewnątrz, rozpowszechniano bez okładek, ponieważ zakład nie dysponował własną introligatornią.

Dzisiaj znamy 700 udokumentowanych druków wydanych w ciągu 92 lat działalności Drukarni Akademickiej. Według *Rationales* w latach 1744-1760 spod pras wypuszczono ok. 280 pozycji (czyli 16 książek rocznie), zaś w latach 1689-1743 oraz 1761-1780 ok. 420 (tzn. tylko 5 druków w roku). Przyczyną tak ogromnej różnicy jest między innymi brak dokumentacji wyedytowanych tekstów w wymienionych okresach<sup>74</sup>.

Lubrascianum traktowało drukarnię przede wszystkim jako warsztat usługowy, dlatego spod pras wychodziły teksty o bardzo urozmaiconej tematyce i różnorodnym charakterze: panegiryki, dewocjonaalia, druki niezbędne dla administracji kościelnej, statuty stowarzyszeń duchownych i świeckich, tezy i konkluzje akademickie, programy teatralne, dzieła prawnicze, kalendarze, rubrycele. Autorami publikowanych książek byli nie tylko profesorowie Akademii Lubrańskiego, ale także Akademii Krakowskiej w Chełmnie, dopóki nie uruchomiono własnej drukarni w 1764 r. Z usług Drukarni Akademickiej korzystali również duchowni świeccy rezydujący przy katedrze lub przy kościołach diecezji poznańskiej oraz zakonnicy należący do różnych zgromadzeń. Niewiele wydawali swoich prac autorzy świeccy<sup>75</sup>.

---

<sup>72</sup> Tamże, s. 20.

<sup>73</sup> Tamże, s. 25-29.

<sup>74</sup> Tamże, s. 29.

<sup>75</sup> Tamże.

Drukarnia Akademicka systematycznie publikowała kalendarze i rubrycele. Monopol na tłoczenie kalendarzy drukarnia zdobyła już prawdopodobnie w 1689 r. *Nowy i stary kalendarz na rok 1692* pod redakcją Jana Stanisława Tarczewskiego to jeden z pierwszych, który odbito w 1691 r. Redakcję kalendarzy najczęściej powierzano wykładowcom matematyki, profesorom Lubrascianum. Kalendarze najczęściej edytowano w formacie 4°, chociaż czasami jednocześnie ukazywał się w formacie 16° Tytułowano je *Kalendarz świąt rocznych...*, *Polski kalendarz świąt rocznych...*, *Kalendarz nowy świąt rocznych...*, *Kalendarz polski i ruski...*, *Kalendarz w którym święta roczne...*, *Rok astronomiczny...* Ponieważ produkcja kalendarzy przynosiła korzyści finansowe, ukazywały się nawet w okresach, kiedy drukarnia borykała się z trudnościami finansowymi i nie była w stanie podjąć się tłoczenia wydawnictw innego typu.

Największe dochody przynosiły wydawnictwu panegiryki, rubrycele, kalendarze, ponieważ na nie notowano zapotrzebowanie. Duże korzyści finansowe osiągała drukarnia także z tłoczenia popularnych książek dewocyjnych, pojedynczych kart z modlitewników oraz obrazków z wizerunkami świętych. Wiadomo też, że teksty pobożnościowe rozchodziły się w dużych, często nawet kilkutyśięcznych, nakładach.

Misjonarze zobowiązani byli do płacenia daniny, którą ks. W. Laktański zapisał w 1689 r. Lubrascianum, w wysokości 20 florenów na rzecz kolegiaty św. Mikołaja oraz 20 florenów dla kolegiaty Najświętszej Maryi Panny na Tumie<sup>76</sup>.

## 2. KALISZ

Położenie Kalisza<sup>77</sup> niedaleko należącego do Rzeszy Śląska umożliwiło kontakty z nowinkami reformacyjnymi, gdyż już dość wcześnie przybywali tu Bracia Czescy oraz zwolennicy Marcina Lutera. Ich działalności sprzyjała opieka możnych protektorów: wojewody Marcina Zborowskiego i Górków. Aby zapobiec rozwojowi reformacji, arcybiskup Stanisław Karnkowski ufundował w Kaliszu kolegium i seminarium, a do ich prowadzenia zaprosił jezuitów, którzy przybyli do miasta ok. 1581 r. Wszystkie wymienione fakty spra-

<sup>76</sup> Tamże, s. 230.

<sup>77</sup> Zob. S. R o s p o n d, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 131-132.



wiły, że prymas Stanisław Karnkowski i kaliscy jezuita zapoczątkowali typografię w tym mieście<sup>78</sup>

Jan Wolrab II przybył do Kalisza z Poznania w listopadzie 1602 r. w konsekwencji wspólnych starań prymasa i jezuitów, którym zależało na założeniu zakładu typograficznego przy funkcjonującym tu kolegium. Niewykluczone, że na decyzję o przeniesieniu tłoczni z Poznania do Kalisza wpłynął fakt, że praca i przynoszone przez nią korzyści mogły być większe w mieście, w którym dotychczas nie istniała drukarnia. W celu uruchomienia drukarni Jan Wolrab II musiał skorzystać nie tylko z pomocy Wojciecha Gedeliusza, pracownika drukarni w Poznaniu, ale także z pożyczki w wysokości 150 florenów, zaciągniętej u kaliskich jezuitów<sup>79</sup>. Pierwsza drukarnia w Kaliszu została uruchomiona w 1602 r. również dzięki przeniesieniu do stolicy Księstwa Kaliskiego części urządzeń typograficznych należnych mu jako spadek po śmierci Barbary Wolrabowej (zm. 1598)<sup>80</sup>. Warsztat poznańskiego drukarza działał w r. 1603, w którym wydano co najmniej trzy druki, w tym *Katechizm rzymski...*, uznawany za pierwszy druk wydany w Kaliszu. Arcybiskup opatrzył katechizm również swoją przedmową, datowaną 21 kwietnia w Łowiczu<sup>81</sup>. W drukarni Jana Wolraba II ukazały się następujące druki teologiczne: *In primo felicissimo optatissimoque...* oraz *Exercitia spiritualia B. Ignatii de Loyola*. Choć w 1604 r. warsztat na pewno należał do Wolraba, nie sygnował on żadnego druku. Dnia 13 stycznia 1605 r., o czym świadczy umowa sprzedaży, oficynę za 330 złp kupił Wojciech Gedeliusz i jego żona Anna<sup>82</sup>. Gedeliusz uruchomił drukarnię w 1606 r., wydając jednocześnie sześć druków<sup>83</sup>. Z po-

---

<sup>78</sup> K. B i e l s k a, *Drukarstwo kaliskie. Jego dzieje i dorobek do upadku Rzeczypospolitej*, „Roczniki Biblioteczne”, 6(1962), z. 3-4, s. 41-71; C. B i e r n a c k i, *Jezuici w Kaliszu*, „Biblioteka Warszawska” 4(1857), s. 408-440; *Katalog druków kaliskich 1603-1914*, Kalisz 1928; P. K o b y l i Ń s k i, *Kalisz pod względem religijnym*, „Tygodnik Katolicki”, 7(1866), nr 1, s. 1-2; W. K w i a t k o w s k i, *325 lat drukarstwa kaliskiego*, Kalisz 1928; J. S ł a w i k - Z a b ł o c k a, *Drukarnie Kalisza w ciągu wieków*, „Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy”, 1938, nr 10, s. 1-12; L. P i e c h n i k, *Jezuici a seminarium diecezjalne w Kaliszu*, „Nasza Przeszłość”, 20(1964), s. 141.

<sup>79</sup> DdP, s. 137, 284.

<sup>80</sup> Tamże, s. 269.

<sup>81</sup> Tamże, s. 284-285.

<sup>82</sup> J. B a z y d ł o, *Gedeliusz Wojciech*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 924; por. T. P o p i e l, *Gedeliusz Wojciech*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa 1981, s. 198-199.

<sup>83</sup> DdP, s. 66 i 285; E, t. 12 (pod autorem Androzzi Fulvio), s. 148; K. B i e l s k a, *Bibliografia starych druków kaliskich*, Warszawa-Poznań 1980, nr 3; BOs, poz. 114 (jest to dzieło pt. *Nauka iako stan wdowiej przystoynie y chwalebnie może bydz prowadzony... Z rozlicznych ksiąg Fuhiusa Androcego wyięta...*, sygn. XVII-797).

wodu niekorzystnej sytuacji (zaraza w latach 1607-1608, pożar seminarium w 1609 r., niszczenie miasta przez wojska skonfederowane w 1613 r.) produkcja tłocznicy była bardzo mała. W latach 1606-1608 ukazało się zaledwie 14 tytułów, a w kolejnych latach odnotowujemy jedynie spadek<sup>84</sup>.

Gedeliusz w 1617 r. rozpoczął starania o uzyskanie poparcia arcybiskupa gnieźnieńskiego Wawrzyńca Gembickiego<sup>85</sup>, ogłaszając utwór *Typographiae Calisiensis studium honoris illustrissimi principis ... D. Laurentii Gembicki Opera Alberti Gedelii Typographi Calisiensis*. Tekst charakteryzował tragiczny stan drukarni. Jednak dopiero wizytacja oficyny przez arcybiskupa Gembickiego doliczyła się wielu druków w ok. 570 arkuszach, z czego od 19-20 tytułów w języku polskim, pozostałe po łacinie. Wynikało to z tego, że w kaliskiej drukarni realizowano przede wszystkim zamówienia kolegium jezuickiego<sup>86</sup>. W 1621 r. wydrukował Gedeliusz w języku łacińskim akta synodu diecezjalnego, który odbył się pod przewodnictwem Wawrzyńca Gembickiego. Dzieło miało tytuł *Synodus Archidioecesis Gnesnensis ab ... Laurentio Gembicki habita Lovicii A. D. DC. XX. Mense Octobri...* Prymas zakazał korzystania z tego dokumentu, gdyż znajdowały się w nim liczne błędy. Prawdopodobnie z powodu bardzo złej jakości akta zniszczono. Żaden z bibliografów nie zna ich edycji<sup>87</sup>.

*Krzyżackie Zboru Pańskiego Constitucie w Elblągu w roku terażniejszym zawarte. A Ministrom Luterskiej wiary w kościołach w Margrabstwie i Państwach inszych w Niemczech, Xiążęcia Brandenburskiego władzy podległych, od niegoż do zachowania i podpisania pod karaniem wygnania, podane. Przełożone na język Polski i declarowane przez Xiędza Jana Turnowskiego z Tarnowa, superintendenta zboru Ewangelickiego w Toruniu. Tamże Roku Pańskiego 1614* to broszura polemiczna godna uwagi, gdyż zarówno autor, jak i typograf tego jezuickiego falsyfikatu pozostają anonimowi. Do dziś jej autorstwo i miejsce wydania budzi kontrowersje<sup>88</sup>.

Największą popularność zyskała wydana 1 stycznia 1623 r. książka ks. Stanisława Zakrzewskiego, kaznodziei u św. Jerzego w Warszawie, pt. *Proca Dawidowa pięcią kamieni uzbrojona*, w której autor włączał się do

<sup>84</sup> DdP, s. 68.

<sup>85</sup> J. B a z y d ł o, *Gembiccy*, 1. *Wawrzyniec*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 935.

<sup>86</sup> DdP, s. 68.

<sup>87</sup> Tamże.

<sup>88</sup> Tamże, s. 71.

sporu jezuitów i Bazylego Golińskiego, rektora Akademii Krakowskiej<sup>89</sup> Poważnym polemiczno-naukowym dziełem opublikowanym w 1619 r. była praca Macieja Smoguleckiego, starosty bydgoskiego, pt. *O exorbitanciach stanu duchownego, które w tym wieku niektórzy Ich. Mość PP. Świeccy Stanowi Duchownemu zadają*, w której autor broni przywilejów duchowieństwa. Gedeliusz pracę Smoguleckiego wydawał dwukrotnie, prawdopodobnie w 1619 i 1622 r. Piotrowczyk ogłosił ją w 1632 r. w Krakowie. W roku 1632, po śmierci Gedeliusza, zakład przeszedł w ręce jezuitów. Jezuita kaliscy zostali skasowani na mocy brewe z listopada w 1773 r., a kolegium przejęła Komisja Edukacji Narodowej<sup>90</sup>.

Do dziś trudno ustalić liczbę wydrukowanych tomów. Biernacki uważa, że w Kaliszu ukazało się co najmniej 2 tysiące tomów. Natomiast Bielska twierdzi, że liczba ta nie przekracza 760 druków, gdyż prawdopodobnie nie uwzględnia wielu tekstów użytkowych przeznaczonych dla szkoły, związanych z życiem miasta<sup>91</sup>. Dowodzi tego przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej plakat informujący o dysputach w kolegium lub ulotka zawierająca informacje o kaliskim konwikcie z Biblioteki Czartoryskich (*Informacja o konwikcie kaliskim przy Szkołach Societatis Iesu do publicznej wiadomości podana...*)<sup>92</sup>.

W kaliskiej drukarni połowę tekstów tłoczono w języku łacińskim, druga połowa to druki w języku polskim i niemieckim oraz trójjęzyczne. Odbijano w niej dzieła autorów jezuickich, znanych pisarzy obcych, przebywających w mieście profesorów, kaznodziejów i studentów, wśród nich kanoników laterańskich, kształcących się w kolegium Towarzystwa Jezusowego<sup>93</sup>

---

<sup>89</sup> Tamże.

<sup>90</sup> Tamże, s. 98-99.

<sup>91</sup> Bielska, dz. cyt., s. 41-71.

<sup>92</sup> Biernacki, dz. cyt., s. 408-440.

<sup>93</sup> *Argo coronata ob. Amplissimas Holsatiam lutlandiam provincias Stephano Czarniecki dedicata* [1659]; BOs, poz. 167 (sygn. XVII-1569); E, t. 14, s. 523; *Szata cudowna Panny oraz y Matki Bogarodzice Maryi. W kościele benedyktynów kościeleckich pokazana* [po 30 września 1667]; poz. 164 (sygn. XVII-5157 i XVII-6051 adl.); por. E, t. 13, s. 92; *Bieg życia ludzkiego w herbowney lodzi Opalenskich przy pogrzebie Iana Leopolda Opalenskiego, kasztelana nakielskiego...* [po 31 stycznia] 1673; por. E, t. 12, s. 404-405; BOs, poz. 360 (sygn. XVII-5156); *Fulmen orientis Ioannes III rex Poloniarum ter maximus...* 1684; por. E, t. 12, 389; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej m. St. Warszawy*, cz. 3: *Polonica XVII w.*, oprac. J. Rudnicka, Warszawa 1976, poz. 67; BOs (sygn. XVII-16948); *Circulus menstruus christianorum cogitationum*, 1685; E, t. 14, s. 290; BOs, poz. 1199 (sygn. XVII-6344).

### 3. KOŚCIAN (KOSTEN, COSTEN)

Kościan to dawne miasto królewskie, a od czasów panowania Kazimierza Jagiellończyka starostwo grodowe i jedno z największych miast Wielkopolski<sup>94</sup> W połowie XVII w., a dokładnie w 1647 i 1648 r., wydano w Kościanie pod firmą Wiganda Funcka, drukarza leszczyńskiego, dwa druki związane z działalnością miejscowych klasztorów bernardynów i dominikanów<sup>95</sup> Koehler owe dwa druki szczegółowo opisał w swojej rozprawce pt. *Druki kościańskie...* z 1895 r.<sup>96</sup> Pierwszy z nich to *Mystagogia Gemmo Sancti et Castimoniae Thalamo Inthronizata*, wydrukowane za zgodą wydaną w Poznaniu 17 października 1647 r. przez dominikanów. Informację o roku ukazania się tekstu autorstwa M. Lisickiego, kaznodziei czempińskiego, potwierdzają umieszczone w utworze chronostychy. Autor swoją pracę zadedykował P. Skorczewskiemu, dziekanowi kościańskiemu. Drugi druk – Mariana Costenusa (z Kościana), franciszkanina, pt. *Lucernae Catholicae seu Tractatus speculativus et moralis* z dedykacją z 1 września 1648 r. dla Teodora Pawłowskiego – zawiera rytowaną kartę tytułową. Oba druki zaopatrzone w znak wodny w kształcie orła w koronie z krzyżem. Istnienie drukarni w Kościanie jest podważane<sup>97</sup>

### 4. LESZNO

Leszno do końca XV w. należało do rodu Leszczyńskich<sup>98</sup>. Położone na szlaku handlowym łączącym Niemcy i Czechy z Poznaniem, przeżywało burzliwe dzieje. Stało się ośrodkiem działalności protestantów różnych wyznań: Braci Czeskich, kalwinów, luteranów, którzy wywierali wielki wpływ na rozwój miasta. Rafał Leszczyński, starosta radziejowski, zwolennik Braci Czeskich, założył w 1555 r. w Lesznie szkołę, która ze zmiennymi kolejami losu zaznaczała się w rozwoju intelektualnym miasta. Doniosłe znaczenie miało

<sup>94</sup> Zob. R o s p o n d, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, s. 161.

<sup>95</sup> DdP, s. 146.

<sup>96</sup> K. K o e h l e r, *Druki kościańskie Wiganda Funcka w wieku XVII. Z uwzględnieniem działalności tego drukarza w Lesznie*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu”, 21(1895), s. 161-164.

<sup>97</sup> DdP, s. 62-63.

<sup>98</sup> Zob. R o s p o n d, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, s. 163-164.

też przeniesienie tutaj z Ostroga głównej siedziby Braci razem z seminarium, biblioteką, drukarnią i archiwum<sup>99</sup>

Najstarsze leszczyńskie druki charakteryzowała bardzo niska jakość, co wynikało zarówno z braków w wyposażeniu drukarni, niewielkich umiejętności pracowników, jak i z nacisku wywieranego na wielkiego pedagoga współpracującego z Braćmi Czeskimi w Lesznie, Jana Amosa Komeńskiego, aby niezwłocznie publikował swoje nowatorskie podręczniki. Jakość obu jego prac wydanych w Lesznie w 1631 r.: *Janua linguarum reserata sive Seminarium linguarum et scientiarum omnium* oraz *Grammatica Latina nova methodo concinnata*, była tak zła, że autor część swoich prac powierzył drukarni w Gdańsku. W czasie rządów Krokoczyńskiego, także w 1631 r., ukazała się *Hystorya o umučenj, smrti, pohřbu y wskřjesenj Pána nasseho*. W następnym roku w leszczyńskiej drukarni opublikowano siedem tekstów.

Krokoczyńskiemu przypisuje się opublikowanie 10 tekstów, w tym sześciu w języku łacińskim i czterech po czesku, wśród nich ważne dla organizującej się gminy dzieło *Řad Cýrkewnj Gednoty Bratrj Českých...* – *De ordine et disciplina testimonia quaedam...* Agendy tej w 1632 r. wydrukowano tylko połowę, ponieważ Krokoczyński zmarł, a jej wydawanie dokończył Vetter. „Starsi” Jednoty opiekowali się drukarnią, jednak bezpośredni nadzór sprawowała najbliższej mieszkający senior, czyli do 16 lutego 1636 r. Maciej Prokop. Dwaj synowie Krokoczyńskiego współpracowali z następnym kierownikiem tłoczni.

Daniel Vetter (1592-1669) po ukończeniu protestanckich gimnazjów w Herborn i Bremie odbył podróż na Islandię, którą opisał w książce *Islandia*, do dziś zachowanej w trzech wersjach językowych: czeskiej, niemieckiej i polskiej<sup>100</sup>. Studiował teologię na uniwersytetach w Heidelbergu i w Lejdzie. Jednocześnie aktywnie działał wśród swoich współbraci w Jednocie czeskiej oraz, ponieważ jeszcze podczas pobytu w Kralicach poznał tajniki sztuki drukarskiej, zajął się wydawaniem książek. Wspólnie z Janem Litomislelem opublikował w Hadze w 1630 r. *Psalmy* w przekładzie Jerzego Strejca wraz z dołączonymi modlitwami i pieśniami. Następnie wydrukował także modlitewniki. O jego przyjeździe do Leszna zdecydowały wojny prowadzone przez Gustawa Adolfa w Niemczech. Daniel Vetter kierował drukarnią od 1632 do 1656 r. W pierwszych latach, kiedy zarządzał oficyną, musiał poko-

---

<sup>99</sup> DdP, s. 156-157.

<sup>100</sup> Tamże, s. 258.

nać wiele trudności, ponieważ zasób typograficzny był nastawiony przede wszystkim na druki czeskie<sup>101</sup>.

U zarania działalności drukarni Bracia planowali wydawanie czeskich pism religijnych, czyli chcieli pracować zgodnie z kierunkiem przyjętym w Kralicach. Zobowiązano się nawet do przekazywania egzemplarza każdego druku do biblioteki Rafała Leszczyńskiego, możnego dobrodzieja oficyny. Jednak pod wpływem warunków istniejących w Lesznie i zabiegów Polaków zmieniono kierunek i typ akcji wydawniczej<sup>102</sup>. Vetter w trudnych okresach, aby zapobiec upadkowi drukarni, korzystał z pomocy finansowej Kościołów niemieckich, niderlandzkich i angielskich<sup>103</sup>. Wykorzystana w latach 1636-1637 przez Vettera przerwa na reorganizację i uzupełnienie zasobu typograficznego tłoczni nie kazała długo czekać na pozytywne skutki. Oficynie powierzali swoje prace nie tylko członkowie Jednoty, ale także wielkopolscy pisarze katolicy, np. Samuel ze Skrzypny Twardowski wydał u Vettera aż sześć swoich utworów<sup>104</sup> czy Maciej Głóskowski, komornik kaliski, protektor Jednoty, autor tekstów świeckich oraz o charakterze religijnym, np. *Zegarek albo pamiątka gorzkiej męki i śmierci Zbawiciela naszego* (b.r.) kilkakrotnie publikowany aż do XVIII w., zarówno przez protestantów, jak i katolików<sup>105</sup>.

Podstawowym zadaniem drukarni było zaopatrywanie Braci Czeskich oraz gimnazjum leszczyńskiego w niezbędne wydawnictwa: katechizmy, kancjonały, agendy, postylle, co umożliwiło korzystanie w znacznie szerszym zakresie z tego typu tekstów<sup>106</sup>. Potrzeby Zboru zmuszały Vettera do tłoczenia książek. Trudności w zdobywaniu niezbędnych w praktyce religijnej książek omawiano podczas obrad synodów i konwokacji w Rzeczypospolitej. Planowano przede wszystkim wydanie Biblii, ponieważ krytykowano tzw. *Biblię gdańską* z 1632 r. W 1635 r. zamierzano wydać kancjonał i agendę. Dopiero w 1655 r. ukazała się postylla Bythnera.

Z powodu niezadowolenia, jakie wzbudziła niska jakość kancjonału wydanego u Andrzeja Hünefelda w Gdańsku, postanowiono ponownie go wydać,

---

<sup>101</sup> Por. *Artium rudiorum, subtiliorum, subtilissimarum sue actionum humanae industriae orcheslra ex Januae LL Comenianae a XXXI ad L. capitibus deprompta...* 1651; E, t. 25. D. 18 (J. A. Komeniusz); BOs, poz. 209 (sygn. XVII-3923 adl.).

<sup>102</sup> DdP, s. 248-249.

<sup>103</sup> Tamże, s. 250.

<sup>104</sup> Tamże.

<sup>105</sup> Tamże, s. 251.

<sup>106</sup> Tamże, s. 251-252.

tym razem u Vettera w Lesznie. Do kancjonału chciano dołączyć dodatek zawierający teksty pieśni nowych i dawnych, przeznaczonych wyłącznie dla zborów wielkopolskich. Omawiano też możliwość opublikowania kancjonału po niemiecku. Drukarnia Vettera wcześniej tłoczyła pieśni i psalmy w języku niemieckim (*Psalmen* w 1634 (?) oraz *Kirchengesdnge* w 1639<sup>107</sup>), nie znamy ani jednego kancjonału w języku polskim. W 1653 r. ukazało się wielogłosowe *Opusculum musicum* Salomona Hossmanna, co świadczyłoby, że w posiadaniu Daniela Vettera znajdował się duży zasób materiału nutowego.

Z zapisu w *Rejestrze rzeczy do Districtu Sędmirskiego należących* pośrednio wynika, że w 1653 r. Vetter dostarczył po 600 egzemplarzy większego i mniejszego katechizmu, przesyłając również „Alphabetarżów Polskich Fasciuk w którym 600” Wynika z tego, że nakłady tych druków, przede wszystkim katechizmów, były o wiele większe, ponieważ rozsyłano je do innych dystryktów. Wiadomo, że każda dzielnica zamawiała w XVII w. ok. 500 egzemplarzy katechizmów i kancjonałów. Na tej podstawie możemy sądzić, że Vetter dążył do przejęcia w całości typografii kalwinów, ponieważ Małopole w 1647 r. stracili drukarnię w Baranowie, na Litwie zaś działała niewiele znacząca oficyna w Lubczu nad Niemnem. Zamawianie wydawnictw w Gdańsku było zbyt kosztowne z powodu odległości i wysokich cen usług tamtejszych mistrzów. Podobna sytuacja była w Toruniu, w którym ponadto decydujące znaczenie mieli luteranie. Dlatego uchwałą synodu w Chmielniku z 16 września 1650 r. zdecydowano, aby w Lesznie wydać komentarze Jerzego Laetusa *In corversionem Pauli Apostoli commentarius practicus*. Jednak nie znamy wydania leszczyńskiego tego dzieła, a tylko druk z Frankeru z 1650 r.<sup>108</sup>

Dzięki wysokiej jakości, staranności i ozdobności niektórych druków tłoczni Vettera zdobywała klientów również wśród autorów katolickich. Znamienne, że obie leszczyńskie drukarnie, Vettera i Funcka, miały stale zapewnione zamówienia, co przekonuje o rozkwicie intelektualnym i literackim stolicy Jednoty, zwłaszcza że w takim ośrodku jak Toruń pracowała tylko jedna oficyna, a w Gdańsku dwie<sup>109</sup>

Kres działalności drukarni w Lesznie nadszedł w czasie wojny polsko-szwedzkiej w latach 1655-1660, ponieważ oddziały polskie, biorąc odwet za

---

<sup>107</sup> H. S a d o w s k a, *Nieznane Estreicherowi polonica w zasobie starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, „Roczniki Biblioteczne”, 2(1958), s. 166.

<sup>108</sup> DdP, s. 252.

<sup>109</sup> Tamże, s. 254.

oddanie miasta nieprzyjacielowi, 28 kwietnia 1656 r. spaliły i zburzyły Leszno. W pożarze spłonęły niektóre rękopisy Komeńskiego oraz część drukarni. Daniel Vetter z częścią zasobu typograficznego schronił się w Brzegu na Śląsku, skąd przypuszczalnie przetransportowano go do Amsterdamu, gdzie otworzono czeską drukarnię nastawioną przede wszystkim na edycję *Wielkiej dydaktyki* Komeńskiego.

Znana współcześnie produkcja typograficzna Vettera liczy 151 druków w 1304 arkuszach, wydanych w latach 1633-1656. Całość dorobku wydawniczego podają *Drukarze dawnej Polski*<sup>110</sup>. Wiadomo, że drukarnia Vettera posiadała czcionki czeskie, łacińskie, niemieckie, polskie, greckie i hebrajskie. Ponieważ, o czym wspomniano powyżej, drukarnia spolonizowała się, znamy 36 druków w języku polskim, chociaż niewątpliwie jest to liczba zaniżona<sup>111</sup>.

Vetter uzupełnił zasoby brackiej drukarni przywiezionej z Kralic, choć na początku musiał dorabiać do zużytej szwabachy i polskiej fraktury polskie czcionki – były one bardzo niskiej jakości. Dopiero od 1638 r. korzystano z nowych kompletów szwabachy i polskiej fraktury różnych stopni oraz antyki i kursywy z czcionkami liter polskiej ortografii, dzięki którym Vetter od ok. 1642 r. składał polskie teksty nowoczesnym pismem. Nadal wykorzystywał kralicki materiał zdobniczy dwóch rodzajów tytułowych winiet projektu Wacława Elama. Natomiast z dawnej oficyny brackiej pochodziły winietki finalikowe, listwy, obramienia i inicjały. Niektóre elementy drzeworytowe, przede wszystkim herby, wykonywano w Lesznie. Z zagranicy lub z Krakowa sprowadzano wspaniałe, sztychowane frontispisy do *Władysława IV* oraz *Archellego* U. Diego.

Wiadomo jednak, że części materiału z Kralic nie spotykamy w drukach Vettera i właściwie tylko możemy snuć przypuszczenia, co się z nimi stało. Z całą pewnością przyjmujemy, że duże gotyckie inicjały (czarne na arabeskowym tle o wymiarze 47 × 45 cm), zastosowane w *Biblii kralickiej* (1579-1588), przejął Funck<sup>112</sup>.

Wydawnictwa Daniela Vettera charakteryzowały się wielką liczbą błędów drukarskich i dlatego dołączano do nich erraty, co z kolei stawało się przyczyną niezadowolenia autorów powierzających jemu skład swoich książ-

---

<sup>110</sup> Tamże, s. 256-257.

<sup>111</sup> Tamże, s. 255.

<sup>112</sup> Tamże, s. 256-257.



żek<sup>113</sup> Vetterowi w początkowym okresie pomagali Krokoczyńscy, a następnie jego syn, Daniel Vetter II (ur. ok. 1633 r.), który poznawał sztukę drukarską w zakładzie Jednoty w Lesznie.

W Lesznie działała druga drukarnia, którą zarządzał Wigand Funck (1605-1661), syn Joachima, głogowskiego drukarza. Pierwsze kroki w drukarstwie stawiał w Głogowie, skupiając się przede wszystkim na kontynuacji produkcji ojca. Jego druki z tego okresu to w większości wydane mowy pogrzebowe w 1632 r. Najważniejszy etap drukarskiej działalności Wiganda Funcka przypada na lata 1634-1656, kiedy to kierował drukarnią, najprawdopodobniej zorganizowaną ze względu na istniejące w Lesznie gimnazjum, w którym kształcili się zarówno Bracia Czescy, jak i luteranie. Podana data jest niepewna i można spotkać r. 1629, proponowany przez Von der Lissnischera Buchdruckerey w 1740 r., oraz r. 1636 wskazany przez Benzina w 1963 r. Wątpliwości powstały prawdopodobnie ze względu na to, że w Lesznie, jak wiadomo, działała drukarnia Braci Czeskich pod zarządem Daniela Vettera. Ponieważ w najstarszych wydawnictwach brakowało informacji o wydawcy, przypisywano je Funckowi. Analiza typograficzna przemawia za r. 1634 jako rokiem otwarcia warsztatu Funcka<sup>114</sup>. Ta data została podana na pierwszych drukach. Funck nie mógł prowadzić drukarni w Lesznie przed 1634 r., ponieważ do 1633 r. przebywał na Śląsku.

Oficyna Wiganda Funcka służyła zborom luteranckim w Lesznie i okolicach. Po przybyciu do Leszna po 1620 r., w konsekwencji wojen religijnych i prześladowań religijnych, dużej grupy zwolenników poglądów Lutera z Niemiec, pojawiło się zapotrzebowanie na druki pobożnościowe, szczególnie na kazania pogrzebowe, stanowiące część liturgii. Należy przyjąć, że obie drukarnie w Lesznie współpracowały ze sobą, ponieważ każda z nich skupiała się na publikowaniu druków niezbędnych do praktyk religijnych Braci Czeskich i wyznawców konfesji augsburskiej. Autorzy tych tekstów to przede wszystkim duchowni ze Śląska oraz ze zborów w okolicznych miejscowo-

---

<sup>113</sup> Tamże, s. 258.

<sup>114</sup> W Bibliotece Ossolińskich zachowały się trzy egzemplarze z owej drukarni. Były to: *Lex Valeria, sive an perduellionis delatus inauditacausa interfici possit...* [1634]; BOs (sygn. XVII-3528); E, t. 12, s. 156; C o t u r i u s I u l i u s C e s a r, *Demonstrationes catholicae, quibus ostenditur Lutheranam ecclesiae non esse veram apostolicam ecclesiam* [po 1 sierpnia] 1641 (część pierwsza); poz. 1324 (sygn. XVII-3280; XVII-3288); A r n h o l d M a t t h a e u s, *Guttulae consolatoriae, das ist fünf wolkräftige Trost-Tröpflein bey christlicher Sepultur der Frawen Elisabeth gebornen Klapin, des Herrn Christophorii Albini Ehegenossin gezeiget...* [po 26 lipca 1642]; poz. 184 (sygn. XVII-7228 adl.); E, t. 12, s. 222.

ściach. Z dzieł teologicznych wydano w 1641 r. w Lesznie, z zupełnie niezrozumiałych powodów, pierwszą część pracy *Demonstrationes catholicae quibus ostenditur Lutheranam Ecclesiam non esse veram Apostolicam Ecclesiam quia in essentialibus fidei articulis a vera primitiva Apostolica Ecclesia dissentit* Coturiusa, wrocławskiego jezuita i profesora teologii moralnej. Część druga ukazała się w 1642 r. w Nysie.

Z cieszących się uznaniem w Kościele ewangelickim książek pobożnościowych godny uwagi jest wydany w 1650 r. w formacie „ósemki” dwuczęściowy śpiewnik *Evangelisches Hauss Gesang Buch...* Freudenberka. W 1636 r. Jerzy Vechner opublikował komentarz do 101 psalmu *Regia animi professio sub gubernaculorum initiis a Davide facia...* Wśród wydawnictw Funcka nie zabrakło różnego typu rozmyślań o charakterze religijnym, umacniających wyznanie augsburskie. Dzięki różnym spisom współcześnie znamy 280 pozycji wydanych w Lesznie przez Funcka. Druki wychodzące spod prasy Wiganda Funcka cechowała poprawność językowa i staranność<sup>115</sup>

W latach 1668-1701 działała w Lesznie drukarnia Michała Bucka (1616-1701). Buck przybył do Leszna w drugiej połowie XVII w. jako doświadczony drukarz, chociaż najprawdopodobniej nie posiadał własnego warsztatu, ponieważ Benzing nie wymienia go w swoim słowniku<sup>116</sup>. Nowo osiadły w tym mieście typograf zadbał o podniesienie poziomu graficznego swoich wydawnictw. W tym celu sprowadził czcionki z Holandii. Michał Buck w ciągu 30 lat swojej pracy opublikował ok. 320 tytułów o łącznej objętości 1123 arkuszy<sup>117</sup>. Liczbę tę podajemy na podstawie niepełnych danych, dlatego faktycznie liczba edycji może być większa. Największa liczba druków ukazała się w latach 1674-1694, po czym znacznie spadła i każdego roku wydawano ok. 6 druków.

W Lesznie funkcjonowały dwie szkoły: dawne gimnazjum Braci Czeskich, odbudowane dzięki staraniom rektora Adama Samuela Hartmanna, oraz założona po 1656 r. szkoła luterańska. Także w pobliskim Bojanowie istniała luterańska wzorowa szkoła prowincjalna, z historią, geografiami i nauczaniem obyczajów, a w szkole we Wschowej podejmowano nawet próby nauczania

<sup>115</sup> DdP, s. 59-62.

<sup>116</sup> J. B e z i n g, *Die Buchdrucker des 16. und 17. Jahrhunderts im deutschen Sprachgebiet*, Wiesbaden 1963.

<sup>117</sup> Zob. B a c c i o P i e t r o J a c o p o, *Żywot świętego Filipa Neriusa z Florencji polskim darowany językiem przez Adama Konarzewskiego...* 1683; BOs, poz. 286 (sygn. XVII-5776; XVII-7845); E, t. 12, s. 336; *Zur Polnischen Lissa*, 1697 (wyd. A, B, C); poz. 1028, 1029 i 1030 (sygn. XVII-5958; XVII-5956; XVII-5955); E, t. 14, s. 76.

języka hebrajskiego. Podobnie dobrze ze swych zadań wywiązywały się placówki w Rawiczu i Zdunach. Jednak żadna z wymienionych szkół nie posiadała własnej drukarni, dlatego korzystały z drukarni w Lesznie<sup>118</sup>. Większość tytułów drukowanych w języku polskim to teksty związane ze środowiskiem katolickim, szczególnie z działalnością klasztorów znajdujących się w pobliżu miasta. Ponieważ Leszczyńscy w tym czasie powrócili do katolicyzmu, Buck prawdopodobnie zyskał ich poparcie<sup>119</sup>.

Stanisław Sanner, proboszcz księży filipinów, którzy w drugiej połowie XVII w. założyli w pobliskim Gostyninie swój klasztor, znany był z krasomówstwa. Druk swoich kazań powierzał często zakładowi Bucka. Dziś znamy m.in. kazanie *Jezusowi, węgielnemu Kamieniowi, miejsce Święte w sercach ludzkich zgotowane*, które Sanner wygłosił podczas uroczystości położenia kamienia węgielnego pod kościół na Górze Gostyńskiej w 1677 r.; *Jesnohhopoeia*, wygłoszoną w dniu św. Benedykta 1680 r.; *Niebo Ziemskie, Anielskie i Ubóstwione w dniu św. Jadwigi* w 1681 r.; o *Owcy Chrystusowej w niewinnym życiu, wysokich cnotach i niezwykłej pasterskiej czułości*, wygłoszone podczas uroczystości Stanisława Szczepanowskiego; w 1677 r. po śmierci Adama Konarzewskiego, fundatora zgromadzenia filipinów, mówił o *Powrocie do Raju*. W leszczyńskiej drukarni benedyktyni lubińscy opublikowali w 1671 r. *Questiones de Yerbo Incarnato*, franciszkanie z Poznania w 1674 r. *Sacrum manuale. Officia S. Antonii Patavini...*, a Antoni z Kobylina, franciszkanin, w 1679 r. kazanie pogrzebowe *Kościół z Zoharzem*. Przymuszczałnie zgromadzenia zakonne z okolic Leszna zamówiły u Bucka wydanie kilku prac Tomasza Młodzianowskiego, jezuitę, wybitnego i popularnego teologa i filozofa. Ich tytuły to: *Praelectiones philosophicae in octo libris Physicorum Patris... Poloni S. J.* (1671), *Praelectiones theologicae de Fide, Spe et Charitate* (1674), *Praelectiones theologicae de Sacramentis in Communi et de Eucharistia...* (1674). W 1648 r. ogłoszono pracę misjonarza Teofila Rutki, profesora humaniorów, filozofii i teologii, zatytułowaną *Miecz przeciwko Turkom od Chrystusa Cesarzom, Królom i Książętom Chrzesciańskim na obronę i odebranie Królestw Chrzescisnskich podany*.

W zakładzie Bucka drukowało się także wydawnictwa przeznaczone dla dysydentów, np. *Ostatnia postługa Janowi Epaenetowi przy pamiątce funeralnej jego oddana przez Jana Musoniusa, czy Potok rozkoszy przez ostre Śmierci Wiatry wysuszony przy funeralnej polityce przezacnych exe-*

<sup>118</sup> DdP, s. 42.

<sup>119</sup> Tamże, s. 43.

*quii* Krzysztofa Sędziwoja... z 1683 r. W tym czasie duchowieństwo innowierców zrezygnowało z polemik i dysput, tworząc utwory o charakterze panegiryczno-dewocyjnym. Do ich prac należą: nieznana dziś *Modlitba exulanto* (b.r.) w języku czeskim oraz odnotowane przez Bickericha *Biblisches Spruch Buchlein* i *Deutschen gesangesbuches der Unitat...* z 1694 r., przeznaczone dla Jednoty<sup>120</sup>. W 1686 r. wydano również *Jądro wszystkich porankowych i wieczornych modlitew z niemieckiego na polski język przetłóżone Jana Nowackiego*<sup>121</sup>.

Godny odnotowania jest także, chociaż nie należy do druków teologicznych, *Synopsis komediey... Mieszczanin nad swoją się kondycję wynoszący*, program dramatu Moliera *Mieszczanin szlachcicem*, przygotowany dla polskiej prapremiery tej komedii w 1678 r. w teatrze dworskim w Lesznie. Z 320 druków Bucka do dziś znamy 21 w języku polskim, jeden w czeskim; pozostałe powstały po łacinie i po niemiecku.

## 5. LUBIN

Lubin to wieś parafialna w województwie wielkopolskim, niedaleko Kościana<sup>122</sup>. Jediną informację o istnieniu w Lubinie drukarni podaje Baliński, który charakteryzując miejscowość, czyni uwagę, że „Arianie mieli w Lubinie drukarnię, która w roku 1655 upadła”<sup>123</sup>. Najnowsze badania nie potwierdzają tej informacji, którą znajdujemy w późniejszych wydawnictwach słownikowo-encyklopedycznych<sup>124</sup>.

## 6. SZLICHTYNGOWA

Szlichtyngowa to miasto prywatne, założone w 1645 r. na mocy przywileju króla Władysława IV przez Jana Jerzego Szlichtynga, sędziego ziemi wschowskiej. Nowo lokowane miasto zamieszkali niemieccy protestanci ze

---

<sup>120</sup> W. B i c k e r i c h, *Zur Geschichte des Buchdrucks und Buchhandels in Lissa*, „Zeitschrift der Historischen Gessellschaft für die Provinz Posen”, 19(1904), s. 43-47.

<sup>121</sup> DdP, s. 44.

<sup>122</sup> Zob. R o s p o n d, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, s. 193.

<sup>123</sup> M. B a l i ń s k i, T. L i p i ń s k i, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. I, Warszawa 1843, s. 106.

<sup>124</sup> DdP, s. 164.

Śląska, którzy schronili się w nim przed prześladowaniami podczas wojny trzydziestoletniej. Najstarsze dwa druki, poświęcone L. Euchstadiusowi, wydane w 1645(?) w oficynie w Szlichtyngowej, przyznaje się Jakubowi Jagerowi, który prawdopodobnie przybył do tego miasta razem z protestanckimi uchodźcami ze Świdnicy. Jego działalność w Szlichtyngowej nie jest całkowicie pewna, ponieważ nie wiadomo, czy w owym czasie w ogóle istniał tutaj warsztat typograficzny<sup>125</sup>

Jan Krzysztof Wild przybył do Szlichtyngowej razem z innymi protestantami po opuszczeniu w 1692 r. Wschowej, gdzie znalazł się w trudnej sytuacji. Jego pierwsze druki wydane w nowym miejscu osiedlenia są datowane na ten okres. Podobnie jak we Wschowej, wydawał tu liczne panegiryki, chociaż innych autorów: pastorów Franciszka Webera, Joachima Klepperbeina, Jana Lemberga, Krzysztofa Grypiusa i Caspra Sommera. Wieloma utworami pochwalnymi uczczono śmierć Samuela Schlichtynga, zmarłego 29 stycznia 1701 r. Podobnie bardzo uroczyście świętowano 50-lecie seniora zboru, Samuela F. Lauterbacha, polskiego patrioty, historyka i autora prac o arianizmie i Kościele we Wschowej.

Spod prasy w zakładzie Wilda wychodziły także katolickie druki. W 1693 r. A. Schindler opublikował *Miraculum Hispanicum, s. Antonius Paduanus...* W 1696 r. wydał w niemieckim tłumaczeniu franciszkanina Forela pracę Świętosława Z. Niwickiego, teologa i kanonika warszawskiego, *Tydzień święty* pt. *Die heiligen Wochen oder Christus der König...*, a w 1702 r. traktat św. Augustyna *Speculum vitae apostolico-canonicæ...* Jan Wild wydał ogółem 154 pozycje.

Jan Gotfryd Haase (zm. ok. 1733) przypuszczalnie pracował w oficynie J. K. Wilda. Po jego śmierci poślubił wdowę, dzięki czemu został właścicielem warsztatu W. Funcka. Drukarnią zarządzał ok. 18 lat. Haase pozostał wierny kierunkowi produkcji swoich poprzedników, która jednak spadła w zauważalny sposób, gdyż wyniosła zaledwie 47 tekstów. Tak znaczne zmniejszenie produkcji można uzasadnić podupadnięciem pod koniec XVII w. ośrodka reformacyjnego w Szlichtyngowej.

---

<sup>125</sup> Tamże, s. 89.

## 7. WSCHOWA

Wschowa swoje początki datuje na wiek XII. Miasto królewskie, leżące na terenie Wielkopolski, w XIV w. uzyskało od książąt wielkopolskich prawo bicia monety. Po rozprzestrzenieniu się w XVI w. reformacji wschowską farę przekształcono na kościół protestancki, a w 1565 r. powołano szkołę lutezańską. Pierwsze druki wschowskie wyszły w 1686 r. spod pras Jana Krzysztofa Wilda. Inicjując pracę drukarni, mógł on oczekiwać sukcesu, gdyż duży i ważny ośrodek polityczny, jakim była Wschowa, dwie szkoły: katolicka i luteńska, która cieszyła się dobrą opinią ze względu na to, że uczono w niej nie tylko języków łacińskiego i greckiego, ale także hebrajskiego, gwarantowały szansę rozwoju<sup>126</sup>.

Wiadomo, że znana dzisiaj produkcja wydawnicza J. K. Wilda nie daje pełnego obrazu wszystkich jego typograficznych dokonań. Estreicher nie rejestrował jego dzieł, ponieważ nie należały do kultury polskiej<sup>127</sup>. Współcześnie wiemy o 81 tytułach (235 ark.), z których większość stanowią niemieckojęzyczne panegiryki adresowane do miejscowych obywateli, autorstwa Samuela Fryderyka Lauterbacha, Christiana Brusckego i Paneratiusa Hayna, kaznodziejów Kościoła luteńskiego. Wśród wydawnictw znalazły się także popularne wówczas teksty dewocyjne, m.in. z 1688 r. *Jsu Mariae Rosen – Gärtlein...* (bez podania roku wydania), apteczki domowe *Reise – und Haus – Apothecklein* doktora medycyny S. Lemana, oraz *Glogauischen Fuerstenthums Muehl – Ordnung*, zarządzenie dla młynarzy w Księstwie Głogowskim.

Z powodów materialnych J. K. Wild tłoczył także wydawnictwa katolickie, np. w 1692 r. *Diffussae in Labiis tres gratiae sive orationes politice, emblematicae, et ethice... conscriptae* K. Patrockiego, sekretarza królewskiego, dziekana ostrzeszowskiego i proboszcza kempieńskiego, a w 1688 r. *Academia mortis exhibens mortalibus pro totius anni diebus lectiones sacras* bernardyna A. Schindlera. Nie znamy, poza drobnymi panegirykami, prac w języku polskim<sup>128</sup>.

J. K. Wild prowadził drukarnię we Wschowej od 1686 do 1693 r., kiedy to przeniósł się do Szlichtyngowej. Przez ponad sto lat w mieście tym nie

---

<sup>126</sup> Tamże, s. 263.

<sup>127</sup> Tamże, s. 263-264.

<sup>128</sup> Tamże, s. 264.

działała drukarnia. Dopiero w 1779 r. otworzył oficynę Jan Bogumił Hebold, który pracował zarówno dla katolików, jak i dla protestantów<sup>129</sup>

## 8. SIERAKÓW

Miasto, które uzyskało prawa miejskie w XIV w., przechodziło na własność od rodziny Górków do Rokosowskich, aż na początku XVII w. jego właścicielami stali się Opalińscy. Zgodnie z zamierzeniami Krzysztofa Opalińskiego miasto miało zdobyć pozycję ośrodka kultury dzięki otwarciu szkoły i rodowej biblioteki<sup>130</sup> Z listu Krzysztofa Opalińskiego z 28 lutego 1649 r. do brata Łukasza<sup>131</sup> wynika, że sprowadził on do Sierakowa drukarnię, aby zagwarantować podręczniki i inne pomoce dydaktyczne dla planowanego pięcioletniego gimnazjum<sup>132</sup> Jednak dokładna analiza wydawnictw nie w pełni przekonuje, że wszystkie zostały wydane w posiadłości Opalińskich. Przypuszcza się tak, ponieważ wszystkie pozycje ukazały się w latach 1650-1651. Wśród opublikowanych prac odnotowujemy podręcznik do nauki religii *Porta aurea introducens ad sacram historiarum ecclesiasticarum basilicam Gymnasio Opaliniano Sierakoviensi accomodata* w 1650 r. oraz *Character virtutum in usum Gymnasii Opaliniani Siracoviensis* z 1651 r. Joachima Pastoriusa i J. A. Komeńskiego *Scholae Latinae vestibulum in usum Gymnasi Opaliniani Siracoviensis, Clave Polonici sermonis reseratum*<sup>133</sup> z 1651 r., których egzemplarze przechowuje m.in. Biblioteka Narodowa. Być może w Sierakowie wytłoczono również *Janua Imquarum reserata*<sup>143</sup> oraz inauguracyjną mowę Jana Misalskiego na otwarcie szkoły.

Na wymienionych wydawnictwach nie podano miejsca druku i wykorzystano te same elementy wyposażenia drukarskiego, co świadczy, że przygotowała je jedna tłocznia. Ponieważ na dwóch z nich (*Satyry* K. Opalińskiego i *Oratio* Misalskiego) nie tylko wymieniono Leszno jako miejsce druku, ale także podano nazwisko Daniela Vettera jako typografa, przypuszcza się, że również pozostałe pozycje wyedytowano właśnie tam. K. Opaliński na pewno nie sprowadził też części warsztatu z Leszna, gdyż takie przedsięwzięcie zuboży-

<sup>129</sup> Tamże, s. 299.

<sup>130</sup> Tamże, s. 233.

<sup>131</sup> A. S a j k o w s k i, *Krzysztof Opaliński wojewoda poznański*, Poznań 1960, s. 126.

<sup>132</sup> A. D a n y s z, *Jan Amosmeński w Polsce*, Kraków 1921.

<sup>133</sup> DdP, s. 318.

łoby placówkę, która w tym czasie znacznie się rozwijała. Ponadto po r. 1651 w korespondencji Krzysztofa Opalińskiego nie ma informacji ani o szkole w Sierakowie, a po 1649 r. o drukowaniu podręczników. Jednak kontakty z drukarnią w Lesznie podtrzymywano, o czym przekonuje fakt, że wznawiano w niej *Satyry* K. Opalińskiego.

Wszystkie wymienione informacje pozwalają stwierdzić, że Opaliński mówiąc o „swym drukarzu”, myśli o współpracy z Danielem Vetterem w Lesznie. Oba miasta są blisko położone, dlatego z całą pewnością łatwo można było kontrolować druk i kolportować książki. Na podstawie powyższych przypuszczeń Sieraków jako jedno z miast, w którym działała drukarnia, można wyeliminować.

Śmierć Krzysztofa Opalińskiego i najazd Szwedów w 1655 r. przyczyniły się do zamknięcia szkoły<sup>134</sup>

## ZAKOŃCZENIE

Powyższe opracowanie jest próbą syntezy. Literatura religijna, a zwłaszcza teologiczna, jest na polskim gruncie bardzo mało przebadana. Dość powiedzieć, że w ogóle nie istnieje centralny katalog starych druków. Jedynie niektóre biblioteki mają opracowane szczątkowe zestawienia. Termin „szczątkowe” oznacza, że np. tylko starodruki autorów od A do C, jak mamy to do czynienia z Katalogiem Zakładu Narodowego Ossolińskich we Wrocławiu, lub też jedynie z jednego wieku. Inne biblioteki w ogóle nie mają katalogów. W przyszłości są potrzebne dogłębne badania, aby najpierw zestawić zasoby polskich i zagranicznych bibliotek, a później opisywać poszczególne dzieła. Jest to praca dla kilku pokoleń.

## THE SEVENTEENTH-CENTURY PRINTING HOUSES IN GREATER POLAND ON BEHALF OF A RELIGIOUS BOOK

### S u m m a r y

The aim of the study was to show the seventeenth-century typographic houses in the region of Greater Poland which published religious books. Religious literature, especially theological,

<sup>134</sup> Tamże, s. 234-235.



has been given little attention in Poland on the part of scholars. One of the problems here is lack of a printed central catalogue of old prints. Karol Estreicher's epoch-making work entitled *Polish Bibliography* is a little bit out of date owing to the two world wars, hence the collections changed places, were stolen by occupants, and the frontiers had been changed. The *Polish Bibliography* appeared in the years of 1882-1951. What is more, only some libraries have worked out rudimentary balance sheets. The term "rudimentary" means that we have, for instance, only the old prints of the authors from A to C, as in the case of the Catalogue of the Ossoliński National Institute in Wrocław. Other libraries have no catalogue at all.

It has been stated that in Greater Poland there were typographic houses in Poznań (academic printing house, Jan Rossowski, Wojciech Regulus, Wojciech Młodujewicz, and Wojciech Laktański printing houses), in Calissia, Kościan, Leszno, Lubin, Szlichtyngowa, Wschowa, and Sieraków. The academic printing house printed books for the Lubrański Academy, but only 170 years after its foundation, when on 22nd November 1689 it took over the old and merited Wolrab printing house. The house printed mainly Jesuit authors. The works written by the advocates of Catholicism were turned against unitarians and neobaptists. In order to prevent the development of the Reformation, Archbishop Kramkowski founded a college and a seminary in Calissia, and he asked Jesuits to run them. They together initiated typography in this town. The existence of a printing house in Kościan is undermined. Rafał Leszczyński, advocate of the Czech Brothers, set up a printing house in Leszno. It printed religious books for the Unity and then was run by Daniel Yetter. In his workshop Catholic books were printed as well. At present, the printing house is estimated to have published 151 books. The printing house in Leszno was run by Wigand Funck. His workshop was used by the advocates of Lutheranism. It is not certain, however, whether there was an Arian printing house in Lubin. Both Protestant and Catholic books were printed in the Szlichtyngowa printing house. In Wschowa a typographic workshop was established by Jan Krzysztof Wild. He also printed both Lutheran and Catholic books. There is much doubt whether there was a printing house in Sieraków.

To sum it up, many religious prints were published in the typographic workshops in Greater Poland. It was very uncertain, though, and many of them call for further investigation.

*Translated by Jan Kłós*

**Słowa kluczowe:** drukarnie w Wielkopolsce, książki teologiczne.

**Key words:** printing houses in Greater Poland, theological books.